



POWSTAŃCZYK

Gazeta Osiedla "Powstańców Śląskich"
Wrocław

Nr 3 1997/1998 grudzień/styczeń

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Rada Osiedla Powstańców Śl., ul. Zaporoska 68. Dyżury: pn., śr., pt. od 17⁰⁰ do 19⁰⁰ oraz w śr. od 10⁰⁰ do 12⁰⁰.

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ ZDROWIA, RADOŚCI I SATYSFAKCJI Z PRACY NASZEJ RADY W NOWYM 1998 ROKU

Życzy Rada Osiedla „Powstańców Śląskich”
wraz z Redakcją „POWSTAŃCZYKA”

W NUMERZE:

- ☞ Bilans z działalności RADY OSIEDLA w 1997 r. str. 2
 - ☞ Historia Pewnego Placu - reportaż str. 3
 - ☞ Tradycje Świąteczne - „HEJ, KOLEDA...” str. 4
 - ☞ „Atmosfera domu rodzinnego” str. 5
- Oraz wspaniała niespodzianka na wigilijny stół „Karp w leczeniu pieczarkami”

Z cyklu: najważniejsze instytucje na NASZYM OSIEDLU

Zapraszamy do APTEKI AUREA

Od trzech lat funkcjonuje przy ul. Powstańców Śl. 50 osiedlowa apteka AUREA.

Czy to już długo - trudno powiedzieć! Wrosła ona tak dalece w naszą świadomość, że nawet się nad tym nie zastanawiamy. Ponieważ jednak koniec roku napawa nas nastrojem rozliczeń i podsumowań, zatrzymajmy się na moment i dokonajmy wspólnej oceny.

Cóż właściwie oznacza sama nazwa i skąd się wzięła? Z tym pytaniem postanowiliśmy się udać do „źródła”,

do Państwa Moniki i Piotra Wolańczyków - właścicieli apteki;

- Nadaliśmy jej imię AUREA - opowiadają - tzn. złota. Sądziliśmy bowiem, że to właśnie z tym kruszcem najlepiej utożsamia ofertę z jaką wychodzimy do naszych klientów. Mało kto wie, że cenne złoto zasłużone jest w lecznictwie. Ot choćby; kto z nas nie rozpedzał „jęczmienia” na powiece rozgrzaną obrączką, pocierając nią wcześniej o wentę i nie odczuł osobiście jej dobroczynnego działania.

Ale złoto to również symbol pewności i dobrej jakości. Nazwa więc nad wyraz zobowiązująca. Aby się z niej wywiązać, zatrudniony jest tu wykwalifikowany personel farmaceutów. W aptecce możemy uzyskać fachową poradę. Konsultacja ze specjalistami od-

bywa się przy osobnym okienku - jest więc bezstresowo, nikt z klientów z kolejki nie popędza nas ani nie przysłuchuje się, być może krepującej dyskusji. Wszelkich informacji możemy dowiedzieć się również pod specjalnym telefonem informacyjnym.

Oprócz leków gotowych w aptecce możemy zamówić leki recepturowe („robione”). Znajdziemy tutaj wszystko, co potrzebne dla diabetyków do prowadzenia prawidłowej terapii.

- W naszym społeczeństwie utarł się stereotyp apteki „sprzedającej” leki, a to nie jest do końca tak! - ripostuje Pani Monika Wolańczyk. My preferujemy „uwalnianie” leków wraz z konsultacją i doradztwem. Za każdym razem staramy się nasświetlić metodę działania leku i sposób jego aplikacji. Dobra współpraca na linii lekarz - pacjent - aptekarz to jedyna gwarancja pomyślnego leczenia.

Leki oprócz pożądanego działania mają również skutki uboczne. Dlatego bezpieczniej stosować profilaktykę i zapobiegać późniejszym powikłaniom. Ważny jest więc dobór witamin odpowiednio do wcześniej zaobserwowanych objawów ich deficytu w organizmie.

Zbliża się okres świątecznych prezentów i miłych niespodzianek. Apteka AUREA rów-

niez pomyślała o swoich klientach. Oferuje po zamrożonej od zeszłorocznych świąt cenie preparaty GERIAVIT, DUOVIT oraz odświeżone wystrójony BIOVITAL i DOPPEL HERZ. W Dziale Kosmetycznym proponuje promocyjną sprzedaż kosmetyków VICHY oraz innych uznanych firm tj. ROC czy LIERAC.

W ofercie sprzedaży możemy znaleźć bogaty wybór ciśnieniomierzy, glukomatów i inhalatorów.

Dla lepszej współpracy - mówi Pan Piotr Wolańczyk - pragnęlibyśmy Państwa prosić o własne sugestie i uwagi co do charakteru świadczonych przez nas usług oraz w kwestii różnorodności asortymentu i ewentualnej możliwości poprawy.

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 1998 Roku składamy Państwu życzenia wszelkiej pomyślności a w szczególności dużo zdrowia!

[TS]

APTEKA AUREA

ul. Powstańców Śl.50
(Galeriowiec vis à vis Hotelu Wrocław)
tel. 60-57-15 i 60-58-56
CZYNNA: 7 dni, od 8⁰⁰ do 24⁰⁰

Ogłoszenia i komunikaty

W dniu 2.12.97r. odbyła się w Biurze Rozwoju Wrocławia konferencja opiniująca „Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Rejonu Przedmieścia Świdnickiego”. Ponieważ północne rubieże naszego osiedla (wzdłuż wiaduktu) graniczą z osiedlem „Przedmieście Świdnickie”, na konferencję zaproszeni zostali również przedstawiciele naszej Rady. Projekt planu, ze szczególnym uwzględnieniem terenów wchodzących w granice Osiedla „Powstańców Śląskich” zreferował jego główny projektant - Pan A. Jurkowski. Propozycja przewiduje zagospodarowanie terenu pomiędzy ul. Swobodną a wiaduktem (ul. Nasypową) jako obszar pod zabudowę centrotwórczą + parkingi wielopoziomowe. Nie należy jednak mylić planu zagospodarowania z konkretnymi inwestycjami. Na te ostatnie przyjdzie nam jeszcze poczekać dopóty, dopóki nie wyłoniony zostanie w drodze przetargu odpowiedni inwestor i wykonawca. Ponieważ jest to teren nad wyraz atrakcyjny, można przypuszczać, że poszukiwania potrwać długo i będą bardzo żmudne.



Jak co roku z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, Rada Osiedla Powstańców Śląskich przekazała kwotę 3000 zł. na zakup talonów upoważniających do bezpłatnego otrzymania produktów żywnościowych do równoważności 50 zł. na 1 talon (na 1 osobę).



W tym roku talony zostały podzielone po równo pomiędzy trzy znajdujące się na terenie naszego osiedla parafie, do rozdzielenia dla osób najbardziej potrzebujących.

Talony otrzymały:

- Parafia pw. Św. Augustyna (OO. Kapucyni) z ul. Sudeckiej.
- Parafia pw. Św. Karola Boromeusza (OO. Franciszkanie) z ul. Kruczej.
- Parafia pw. Św. Ignacego Loyoli (OO. Jezuici) z ul. Stysia.



RAPORT Z NAJWAŻNIEJSZYCH DOKONAŃ RADY OSIEDLA - POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH W ROKU KALENDARZOWYM 1997.

- * organizacja i współfinansowanie ferii zimowych (luty '97).
- * ufundowanie nagród w konkursach organizowanych przez Ośrodek Metodyczny - Krzyki.
- * zakup pomocy szkoleniowych w ramach programu: „Bezpieczne Miasto - Wiedza o Ruchu Drogowym”.
- * przekazanie dotacji finansowej dla Polskiego Związku Niewidomych (w ramach apelu o wsparcie).
- * organizacja i współfinansowanie festynu osiedlowego z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka (czerwiec '97).
- * dofinansowanie wyjazdu dzieci szkolnych na tzw. Zieloną Szkołę.
- * dofinansowanie obozów harcerskich Drużynom ZHR (Ptaki i Kasztanowy Bór) oraz Drużynie ZHP (Mandarynki) z Hufca Krzyki.
 - * sfinansowanie biuletynu informacyjnego - Gazety Osiedlowej „Powstańczyk”.
 - * darowizna dla obsługującego nasze osiedle, Rejonowego Szpitala Klinicznego na Brochowie.
 - * w ramach pomocy powodzianom - darowizna dla Szkoły Podstawowej z ul. Traugutta oraz zakup pralki i tapczanów dla rodziny, która wszystko utraciła w skutek powodzi.
- * organizacja festynu mikołajkowego (+ ponad 100 paczek dla najuboższych dzieci z naszego osiedla”.

- * zakup wyposażenia klasy „0” w SP nr 112 we Wrocławiu.
- * darowizna 8 maszyn do pisania dla I Referatu Dzielnicy Komendy Rejonowej Policji Wrocław - Krzyki przy ul. Jaworowej 12.
- * współorganizacja 30-lecia Szkoły Podstawowej Nr 112



LISTA OFIARODAWCÓW

„...największą satysfakcją człowieka jest móc pomagać drugiemu...”

Poniższa lista zawiera wykaz ofiarodawców przy pomocy których udało się Radzie Osiedla „Powstańców Śląskich” zorganizować festyn mikołajkowy w Szkole Podstawowej nr 112 przy ul. Jantarowej w dniu 14 grudnia 1997 roku:

- ♥ PSS „Społem” Południe.
- ♥ Sklep Przemysłowy - K. Bukowska.
- ♥ Sklep Spożywczy „RONDO”.
- ♥ Sklep Spożywczy „CYRYL”.
- ♥ Sklep Gospodarstwa Domowego „Alfa +4”.
- ♥ Sklep Spożywczy „TERCET”.
- ♥ Sklep Spożywczy „ALF”.
- ♥ Delikatesy „HALEX”.
- ♥ Mini Delikatesy „PRINCE”.
- ♥ Dom Handlowy „COOKER”.
- ♥ Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe „ROMAN”.
- ♥ Centrum Handlowe „ARENA”.

Podziękowania składamy też Państwu B.E. Niedoszewskim za ufundowanie 25 posiłków dla najbardziej potrzebujących mieszkańców naszego osiedla oraz firmie „ANTI” za dotychczasową dobrą współpracę.

Serdecznie wszystkich zapraszamy do współredagowania naszej gazety. Prosimy o kontakt wszystkich - głównie sklepikarzy - którzy mogli by służyć radą i pomocą w kolportażu.

Zachęcamy właścicieli podmiotów gospodarczych do zamieszczania reklam i ogłoszeń.

Wdzięczni będziemy również za słowa krytyki, które - miejmy nadzieję - pozwolą nam uczynić naszą gazetę lepszą, bogatszą i odpowiadającą oczekiwaniom Szanownych Czytelników.

Informacje prosimy kierować do Rady Osiedla lub bezpośrednio do Redakcji tel. 610460.

POWSTAŃCZYK

Wydawca: Rada Osiedla „Powstańców Śląskich”

Redakcja: Monika Skrzypek i Krzysztof Paliwoda

Skład: Sławomir Kowalik
Tel. Redakcji: 61 04 60
po godz. 20⁰⁰

Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada!

HISTORIA PEWNEGO PLACU

Nareszcie! - tak najkrócej można by spuentować rozpoczęcie inwestycji, jakiej podjęła się Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wrocław- Południe”, związanej z zagospodarowaniem opisywanego już na naszych łamach „placu za galeriowcem” przy ul. Powstańców Śląskich.

A oto jak przedstawia się w telegraficznym skrócie historia tego nietypowego miejsca. Od niepamiętnych czasów stanowiło ono zaplecze placu budowlanego w pełnym tego słowa znaczeniu. Stały tu baraki dla budowlanców z „galeriowca”, składowano i przeładowywano materiały budowlane dla wszystkich możliwych okolicznych budów. Gdy po blisko 15-tu latach budowę galeriowca zakończono, teren powoli zaczęto opróżniać. Po zdjęciu ogrodzenia okolicznym mieszkańcom ukazał się iście „księżycowy krajobraz”. Na równi z bałaganem panującym na placu, panował chaos w dokumentacji i formie własności. Okazało się że w znakomitej większości teren należy do zlikwidowanej Wrocławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (przejęty na rzecz SM- Wr.Pd), jednak niewielki skrawek, mniej więcej na środku placu stanowi własność Gminy we władaniu Urzędu Miasta Wrocławia.

Rok 1997 okazał się przełomowym w panującym impasie. Wspaniałomyślnie teren przekazano w użytkowanie Spółdzielni a U.M.W-ia wydał decyzję o zagospodarowaniu przestrzennym terenu na cele rekreacyjno-sportowe, wyłączone spod zabudowy.

- *Wytypowaliśmy już wykonawcę* - mówi Z-ca Prezesa SM - Wr.Pd. Pan Henryk Ju-

kowski. - *Projekt inwestycji jest już gotowy i w najbliższych dniach wkraczamy na plac.*

Inwestycja przedstawia się nadwyraz interesująco. Ma tu powstać jedyne w swoim rodzaju centrum rekreacji i zieleni dla mieszkańców tej części miasta. Realizacja przebiegnie w kilku etapach. Z placu powinni zadowoleni być wszyscy: „maluchy”, młodzież oraz dorośli.

Dla tych pierwszych przewidziano mnóstwo urządzeń zabawowych, piaskownicę, huśtawki, karuzele i inne. Młodzież korzystać będzie z kortu tenisowego oraz mini-boiska.

Dla nich też wytyczono szlaki ścieżek rowerowych.

Dorośli korzystać będą z alei spacerowych gęsto przeplatanych ławkami. Całości dopełni bogate zadrzewienie. Autorzy projektu postawili sobie ambitny cel sprowadzenia najpiękniejszych odmian roślin ozdobnych, drzew i krzewów. Będzie zatem praktycznie, miło i lekko egzotycznie.

Zasadnicza część planu zrealizowana będzie do końca września 1998r. Prace kosmetyczne potrwać jednak dłużej. Ile?

- zależy od wielu czynników. Przedsięwzięcie nie jest łatwe, wymaga wielu nakładów rzeczowych i finansowych. Nie bez znaczenia pozostaje nadal otwarta kwestia stopnia zaangażowania się miejskich władz samorządowych. Inwestycja jest bowiem zdecydowanie „ponadosiedlowa”.

[k.p.]

SPROSTOWANIE

W wyniku spiętrzenia pracy w momencie wydawania naszego poprzedniego numeru nie dopełniliśmy obowiązku autoryzacji artykułu pt. „Zawód: DZIELNICOWY”.

W tekście znalazły się błędy w nazwiskach i stopniach służbowych funkcjonariuszy. Siedziba I Referatu Policji W-w Krzyki znajduje się na ul. Jaworowej 12 a nie jak błędnie podaliśmy na ul. Jantarowej.

Za pomyłki przepraszamy. Mamy jednocześnie nadzieję, że nie były one zbyt dotkliwe w skutkach.

(red.)

- Garść
- ■ dobrego
- ■ ■ humoru

Usługa ekspresowa

Dzwonek. W progu mieszkania stoi mężczyzna.

- Słucham pana? - mówi właściciel.
- Czy to tu przecieka rura?
- Nie.
- A czy tu mieszkają państwo Kowalscy?
- Już nie. Wyprowadzili się trzy miesiące temu.
- Co za ludzie? Zamawiają hydraulika, a potem się wyprowadzają!

Krewki kowboj

W miasteczku, w samym sercu Arizony wybiega z baru kowboj, robi skok w górę i pada plackiem na środku ulicy. Jeden z przechodniów podbiega do niego i pyta czy sobie czegoś nie zrobił.

- Nic mi się nie stało - odparł kowboj strzepując z siebie kurz - ale chciałbym poznać tego durnia, który zmienił miejsce postoju mojego konia...

Kobieta za kierownicą

Mąż pyta żonę:

- Jak ci się udała przejażdżka?
- Znakomicie.
- A samochód wprowadziłaś do garażu?
- Oczywiście!

RANKOR

SYSTEMY KOMPUTEROWE

50-149 Wrocław,
ul. Wita Stwosza 43/1
tel. 72-53-10,
tel./fax 343 16 35

HEJ KOLEĘDA, KOLEĘDA ...

MELCHIOR WAŃKOWICZ

Już przeddzień był rejuwach w domu. Dom cały, po długotrwałym poście, szykował się do obchodu wigilijnego. To była kobieca sprawa, a my, dzieci, zarówno jak tatusiowie i wujkowie byliśmy niemile widziani.

Tatusiowie szli więc skoro świt na polowanie. Różnie się tam panom myśliwym wiodło, ale wracali do domu nałykani świeżego powietrza uszczęśliwieni że maluczko a już koniec postu.

Dobrze było starszym - ale nam? W południe wyprawiano nas z domu. Toczyliśmy wielką kulę śnieżną. Potem drugą i trzecią. Teraz obciosywaliśmy bałwana, przykładaliśmy mu jeszcze jedną małą kulę jako głowę. Nos był z marchwi, oczy dwa węgle, usta-burak. A w rękę jeszcze miotła.

Paliła nas ciekawość co też dostaniemy na gwiazdkę. Z tego powodu robiliśmy już podchody od dwóch tygodni. Gdzieś tam, w najostatniejszym końcowym pokoju strojono choinkę. Przed drzwiami warował groźny łańcuch ciotek. Przez ich ręce przesuwwały się i ginęły we wnętrzu pudła pełne tajemnic. W ten mróz wymykaliśmy się na dwór, wspinaliśmy do okien. Ublągana Marysia, nasza przyjaciółka uchylała nieznacznie rolety i wydmuchiwała dla nas dziurkę.

Z kuchni ciągnęły ostre zapachy i już tylko wszyscy myśleli kiedy się zasiądzie do stołu.

Wszystko już było gotowe, ale czekać trzeba było na pierwszą gwiazdkę. Wreszcie Marysia wpadła z okrzykiem że już jest!

Tedy wtoczyliśmy się do jadalnego, stanęliśmy kołem, a babka obchodziła nas z opłatkiem. Każdemu szeptała coś do ucha - nie tylko

dzieciom. Wypowiadała zeszlóroczne przewiny i napominała aby ich na przyszłą wilię już nie było.

Potem zasiadaliśmy przy stole, gdzie na sianie był położony obrus. Wyciągaliśmy zaraz źdźbła siana na wróżbę - jakie będzie życie.

Nie była to chwalebna rzecz ta wilią, z punktu widzenia dietetycznego bo hołdowała obżarstwu. Musiało być 12 potraw: barszcz z uszkami, ryba smażona, ryba gotowana, ryba faszerowana, ryba wędzona, jakieś tam grzyby, jakieś tam pierogi, kto by to spamiętał...

Po kolacji następowała chwila najbardziej oczekiwana. Otwierały się drzwi tajemniczego pokoju, blask bił od niego. Plecy dorosłych zasłaniały widok, widzieliśmy więc tylko nad ich głowami świecąca gwiazdę na czubku olbrzymiej choiny.

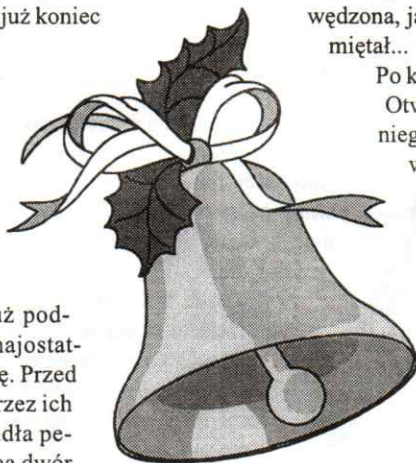
Ale ta uroczystość miała nas nie tylko bawić ale i uczyć. Więc przed

wilią musieliśmy wysłuchać pouczeń babki przy łamaniu się opłatkiem, a teraz - odśpiewać kilka kolęd. Śpiewając patrzyliśmy na te cuda już rozpakowane, leżące pod choinką. Były do nich przypięte kartki, co dla kogo, chociaż nie mogliśmy ich dotknąć.

Wreszcie...wreszcie... ale jeszcze nie zaraz. Bo najpierw ciotki wręczały wujom patarafka, serwetki i inne obrzydliwa. Potem wujowie wręczali ciotkom zakupione dla nich „miejskie cudowności”. Kiedy wreszcie dopchnąłem się do mojej strzelby zachwył mój przekroczył wszelkie granice. Żle spałem tej nocy :strzelba leżała tuż przy łóżku i-raz po raz budziłem się aby dotknąć jej chłodnej stali.

No a potem gdzie się to człowiek nie tułał mając to coraz to inne wile. Żadna jednak nie była tak radosna jak ta - z wczesnego dzieciństwa.

[oprac. M.S.]



PODZIĘKOWANIA I PROŚBY

Zwracamy się z apelem do wszystkich właścicieli psów, aby wprowadzając swoich pupili nie zapominali o smyczy i kagańcu. Prosimy również o zwracanie baczniejszej uwagi na toaletę swoich podopiecznych. Ostatnie odwilże nie nastroją pod tym względem zbyt optymistycznie!



Wzdłuż głównej arterii naszego osiedla - ulicy Powstańców Śląskich zamontowane zostały na przystankach MPK nowe, estetyczne wiaty.

Niestety, po kilku dniach zostały one „zabazgrane” przez nasze bezstresowo wychowywane pociechy.

Prosimy o zwracanie baczniejszej uwagi na tego typu rozrywki. Wiata, budka telefoniczna, znak drogowy czy przydrożna reklama to zdecydowanie nie miejsce na rozwój talentów plastycznych naszych dzieci.

TELEFONY



Bezpłatne połączenia alarmowe i interwencyjne

Pogotowie :	
ratunkowe	999
straży pożarnej	998
policii	997
straży miejskiej	986
elektrowni	991
gazowe	992
ciepłowni	993
wodociągów i kanalizacji	994

Pozostałe telefony:

Rada Osiedla	62 70 89
Red. „Powstańczyka”	61 04 60



ATMOSFERA DOMU RODZINNEGO

Zależy od wszystkich domowników, od ich kultury osobistej, stylu życia, umiejętności okazywania sobie uczuć. Tę dobrą rodzinną atmosferę trzeba umiejętnie tworzyć i nieustannie podtrzymywać.

Nie ma prostej recepty na domowe szczęście, ale pewne zasady warto znać i stosować. Przede wszystkim zwracamy się do siebie mile i uprzejmie. Rano mówmy sobie „dzień dobry”, a wieczorem życzymy sobie miłych snów. Nie zapominajmy o takich zwrotach, jak „proszę”, „przepraszam”, „dziękuję”.

Przynajmniej raz dziennie powiedzmy sobie coś miłego. Nie szczędźmy najbliższemu pochwał, komplementów, czułych słówek i gestów.

Żyjąc w rodzinie bądźmy w niej obecni, nie zamykajmy się w kręgu własnych spraw, nie uciekajmy w lekturę i oglądanie telewizji. Choć przez pół godziny dziennie spróbujmy być naprawdę razem. Rozmawiajmy ze sobą, ale nie tylko o własnych sprawach zawodowych, nie tylko o troskach i problemach. W domu powinien panować miły pozytywny nastrój.

Nie demonstrujmy swego zapracowania, przemęczenia i zniechęcenia. Nie podnośmy głosu z byle powodu. A jeśli to się już zdarzy, nie utralajmy i nie przedłużajmy wzajemnych dąsów. Umiejmy sobie wybaczać potknięcia i słabości.

ŻONA I MAŻ

Jeśli są nawet zżyta i kochająca się para - nie powinni lekceważyć zasad bon tonu.

Nawet po wielu latach małżeństwa kobiety oczekują od swoich mężów adoracji i zalotów w licealnym stylu. Panowie pragną zaś widzieć swe małżonki pełne młodzieńczego wdzięku i temperamentu w każdej sytuacji.

Wzajemną bliskość i atrakcyjność trzeba podtrzymywać i wzbogacać. W domu także obowiązuje elegancja i wytworne maniere.

RADY DLA MĘŻA

Jeśli żona uprasowała ci koszulę powiedz „dziękuję”. Jeśli przygotowała ci smaczny obiad, podała ci kawę, nie krepuj się pocałuj ją w rękę i zapewnij, że jest najwspanialszą żoną na tej planecie. Serdeczność nawet pokazywane sobie z dystansem, pół żartem pół serio, mają ogromne znaczenie dla rodzinnej harmonii. Nie ślęcz wiecznie przed telewizorem, kup czasem bilety do kina, zaprosz żonę na kolację do restauracji, a jeśli nie masz pieniędzy to choć na wieczorny spacer.

Nie rozmawiaj stale o swojej pracy i choć raz na jakiś czas powiedz żonie że jest piękna. Kupuj jej kwiaty, drobne upominki, i po prostu ją kochaj.

W małżeństwie nie ma nic gorszego niż nuda. Musisz się przełamać i udowodnić żonie i sobie że jeszcze masz fantazję.

RADY DLA ŻONY

Bądź miła nawet, gdy jesteś zmęczona. Jeśli mąż proponuje ci jakieś małe szaleństwo nigdy nie odmawiaj. Staraj się wyglądać w domu atrakcyjnie i powabnie. Naucz się cieszyć z sukcesów męża i doceniać drobne uprzejmości z jego strony. Jeśli mąż pomaga ci w zajęciach domowych nie mów że jest to jego święty obowiązek. Zdobądź się na drobny gest i czule mu podziękuj. Staraj się mu ufać nie dręcz zazdrością i nie przesłuchuj, gdy później wróci do domu.

Myśl o swoim mężu dobrze, mów o nim dobrze. Przynajmniej od czasu do czasu zrób mu jakąś niespodziankę - ugotuj coś specjalnego i powiedz mu coś miłego. Mężczyźni też są wrażliwi na komplementy.

KĄCIK SMAKOSZA

KARP W LECZU Z PIECZARKAMI

(porcja dla 6-8 osób)

- * 1kg karpia pokrajanego w dzwonka
- * 10 dkg słoniny wędzonej
- * 2 duże cebule
- * 25 dkg pieczarek
- * 15 dkg naturalnego lecza (lub 3 pomidory i 3 strąki papryki)
- * 2 pełne szklanki śmietany
- * 50 dkg makaronu łazankowego
- * 1 pęczek zielonej pietruszki
- * 1/2 łyżeczki słodkiej papryki w proszku
- * sól, pieprz
- * 10 dkg bułki tartej
- * olej do smażenia

Kawałki ryby zasolić na pół godziny, po czym otoczyć w bułce tartej, przysmażyć z obu stron na gorącym oleju, odstawić. Słoninę pokrajać w drobną kostkę, zeszklić, zrumienić na niej cebulę, po czym zdjąć z ognia, wsypać paprykę w proszku, wymieszać. Dodać leczo (lub strąki papryki oraz pomidory) i pieczarki pokrojone w cienkie plasterki. Całość udusić na półmiękkko, przyprawić do smaku solą oraz pieprzem, zaprawić śmietaną (1 1/2 szklanki). Makaron ugotować w lekko osolonej wodzie, odcedzić, połączyć z leczem pieczarkowym i przełożyć na półmisek, na którym potrawa będzie podana na stół. Na warstwie lecza ułożyć usmażone dzwonka, połączyć resztą śmietany. Całość wstawić do gorącego (200°C) piekarnika i zapiec na złoty kolor. Przed podaniem przybrać kilkoma plasterkami pomidora, papryki oraz natką pietruszki.

UWAGA: Jest to znakomite danie na wieczerzę wigilijną, można przyrządzić je nieco wcześniej i tylko zapiec tuż przed podaniem. Chcąc sporządzić je w wersji „postnej”, wystarczy zamiast słoniny użyć oleju lub masła.

SMACZNEGO !!!





Zbliża się koniec roku, a wraz z nim tradycyjny okres podarunków i prezentów. Mikołaj, choinka, gwiazdka... a do tego jeszcze Sylwester. Okazji i powodów do zakupów jest więc bez liku!

Dziękując za dotychczasową współpracę, składamy wszystkim Szanownym Klientom, a w szczególności mieszkańcom naszego osiedla życzenia:

POGODNYCH I RADOSNYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO 1998 ROKU.

Zapraszamy serdecznie na przedświąteczne zakupy;
w atrakcyjnej cenie oferujemy choinki prosto z lasu
oraz żywego karpia.

- ◆ Zapewniamy konkurencyjne ceny oraz oferty specjalne
- ◆ Tylko u nas częste promocje wielu towarów
- ◆ Zaspakajamy najbardziej wyrafinowane gusta
- ◆ Oznaczone stoiska honorują karty stałego klienta
- ◆ Jesteśmy przyjaźni dla osób niepełnosprawnych
- ◆ Hala wyposażona jest w nowoczesne ogrzewanie i klimatyzację
- ◆ Dysponujemy parkingiem



**DLA CZYTELNIKÓW
„POWSTAŃCZYKA” SPECJALNY
PREZENT ŚWIĄTECZNY OD
C.H. ARENA**

GODZINY OTWARCIA:

pn - pt od 9⁰⁰ do 20⁰⁰
sobota od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
niedziela od 10⁰⁰ do 15⁰⁰

POPIERAJ POLSKĄ INICJATYWĘ, KUPUJ TANIO U POLAKÓW

